

Sygn. akt III AUa 582/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Katowicach
sprawy z odwołania J. W. (J. W.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.
o prawo do emerytury w obniżonym wieku
na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w Gliwicach

z dnia 17 stycznia 2012 r. sygn. akt VIII U 1042/11

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/ SSA E. Piotrowska/-/ SSA M. Małek - Bujak/-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 582/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 marca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu J. W. (ur. (...)) prawa do emerytury górniczej, ponieważ udowodnił jedynie 8 lat, 8 miesięcy i 6 dni pracy górniczej, zamiast wymaganych co najmniej 25 lat takiej pracy. Do pracy górniczej organ rentowy nie zaliczył okresów od 17 lutego 1974 roku do 30 listopada 1985 roku i od 1 grudnia 1991 roku do 5 lipca 2007 roku na stanowiskach operator maszyn rolniczych, kierowca ciągnika rolniczego, bowiem te stanowiska nie są wymienione w załącznikach nr 2 i 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku. Organ

rentowy uchylił decyzje z dnia 19 czerwca 2007 roku, 15 października 2008 roku, w których sporne okresy zaliczył do pracy górniczej.

Ubezpieczony w odwołaniu domagał się zmiany decyzji i przyznania prawa do emerytury górniczej, ponieważ mimo angażu kierowcy ciągnika rolniczego wykonywał faktycznie prace operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012r. (sygn. akt VIII U 1042/11) Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia 1 grudnia 2010r. i zasądził od organu rentowego na jego rzecz kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego.

W oparciu o akta organu rentowego, akta osobowe ubezpieczonego oraz zeznania świadków: G. Ł., Z. T., A. W., H. Ł., Z. K. i zeznania ubezpieczonego w charakterze strony - Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony od 17 lutego 1984 roku do nadal jest pracownikiem Kopalni (...). Został przyjęty na stanowisko operatora maszyn rolniczych. W dniu 1 grudnia 1985 roku zmieniono mu angaż na operatora sprzętu rolniczego na odkrywce, od 1 czerwca 1991 roku zmieniono mu angaż na kierowcę, a od 1 grudnia 1994 roku do 16 listopada 2006 roku ponownie pracował na stanowisku kierowcy ciągnika.

Od 17 listopada 2006 roku ubezpieczony pracuje jako operator sprzętu pomocniczego na odkrywce. ZUS zaliczył do pracy górniczej okres od 17 lutego 1984 roku do 31 marca 1992 roku, ponieważ z protokołu komisji weryfikacyjnej i świadectwa pracy górniczej wynika, że w tym okresie był operatorem samochodowego sprzętu technologicznego na odkrywce.

Spornym był pozostały okres pracy w (...).

Sąd Okręgowy uznał, że J. W. przez cały okres zatrudnienia wykonywał taką samą pracę w ramach tego samego oddziału - zmieniała się jedynie nazwa. Jego praca polega na obsłudze ciągnika rolniczego o mocy 150-200 KM. Sąd I instancji ustalił, że są różnego rodzaju ciągniki. Jedne posiadają agregat smarowniczy. Wówczas do takiego ciągnika nie jest możliwe dołączenie przyczepy. Agregat smarowniczy uruchamia się za pomocą wałka przekaźnika mocy z ciągnika. Smaruje się przekładnie, części koparek, zwałowarek, wózków zrzutowych, wózków jezdnych. Taką pracę ubezpieczony wykonuje z brygadami górniczymi, remontowymi, konserwacyjnymi przez przeważającą ilość dniówek roboczych. Inne ciągniki jeżdżą z przyczepami. Przyczepa podzielona jest na dwie części - do jednej wchodzi maksymalnie 5 osób, które ubezpieczony przewoził na miejsce pracy na odkrywce, a w drugiej jest miejsce na przewiezenie sprzętu i materiałów niezbędnych do wykonania zleconych prac. Po dotarciu na miejsce pracy J. W. pracuje wspólnie z brygadą - pomaga przy pracach spawalniczych, rozciąga kable, przewody, pracuje przy wymianie płyt gąsienicowych i innych części maszyn górniczych. Przez całą dniówkę roboczą pozostaje na odkrywce. Jedynie w przypadku konieczności dowiezienia części remontowanego urządzenia, wyjeżdża po tę część i wraca z powrotem. W zasadzie spędza całą dniówkę na terenie odkrywki wykonując takie same prace jak brygada remontowa, pomaga przy pracach, usuwa, przesuwa zbędne części maszyn, pomaga przy pracach górniczych.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że ubezpieczony jako kierowca ciągnika rolniczego wykonywał prace przy remontach i bieżącej konserwacji urządzeń i maszyn górniczych. Sąd podzielił stanowisko organu rentowego

w zakresie zaliczenia 8 lat, 8 miesięcy i 6 dni jako pracy górniczej (tj. okresu od 1 grudnia 1984 roku do 30 listopada 1991 roku i od 6 września 2008 roku do 22 grudnia 2010 roku, gdy J. W. wykonywał taką samą pracę, jak podczas całego zatrudnienia w (...)) - obsługiwał ciągnik rolniczy przystosowany do prac na odkrywce, z zabudowanym agregatem smarowniczym i przy jego użyciu wykonywał prace pomocnicze przy naprawach, budowie, konserwacji urządzeń górniczych).

Powołując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2004r., Nr 39, poz. 353), którego

treść przytoczył Sąd I instancji, wywiódł, że ubezpieczony pracował na odkrywce w kopalni (...)i praca kierowcy ciągnika rolniczego była pracą przy „bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. Ubezpieczony wykonuje głównie roboty przy smarowaniu przekładni, części zwałowarek, koparek, a więc konserwuje urządzenia wydobywcze. Pomaga przy remontach maszyn górniczych - zwałowarek i koparek, pracuje z brygadami remontowymi i jest to praca górnicza. Czasami ubezpieczony transportuje niezbędne części do remontów. Sąd I instancji uznał, że ciągnik rolniczy może być sprzętem pomocniczym albo technologicznym na terenie odkrywki, o którym mowa w załączniku nr 2 poz. 22. Jeżeli za pomocą przystosowanego ciągnika rolniczego wykonuje się prace związane z konserwacją urządzeń górniczych, albo przesuwają zużyte części, to praca na takim stanowisku jest taką samą pracą, jaką wykonują np. operatorzy spycharek, koparek. Spycharki czy koparki również nie są maszynami. Skoro J. W. transportuje jedynie rano sprzęt z brygadą na miejsce pracy, a potem przez całą dniówkę roboczą pozostaje z tą brygadą, wykonując prace górnicze i uczestniczy w tych pracach, to wykonuje taką samą pracę, jak pozostali pracownicy. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że J. W. głównie obsługuje agregat smarowniczy - czeka na dyspozycje smarownika. Aby praca na takim stanowisku mogła być zaliczona do pracy górniczej, to musi polegać na wykonywaniu czynności wymienionych w art. 50 c i zdaniem sądu, ubezpieczony taką pracę wykonuje.

O charakterze pracy nie decyduje samo miejsce jej wykonywania, ale również charakter pracy. W załączniku nr 2 poz. 22 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczalnej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, wymieniono stanowisko operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce. Zdaniem Sądu ciągnik rolniczy może być sprzętem pomocniczym, bowiem przy jego pomocy ubezpieczony wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na niekonsekwencję działania organu rentowego -ubezpieczonemu zaliczono ponad 8 lat pracy do pracy górniczej tylko na podstawie angażu, a przez cały okres zatrudnienia wykonuje on taką samą pracę.

Sąd przytoczył nadto treść art. 50 b ustawy emerytalno-rentowej, zgodnie z którym, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi

w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy i wywiódł, że nawet, gdyby przyjąć, iż czasami w czasie dniówki roboczej ubezpieczony transportował niezbędne części do napraw, czy konserwacji remontowanych urządzeń górniczych, to i tak przez co najmniej połowę dniówki roboczej wykonywał roboty górnicze, a więc okres ten również podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy.

Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzekania przez uznanie, że ubezpieczony w okresie od 17 lutego 1984 roku do 30 listopada 1985 roku i od

1 grudnia 1991 roku do 5 września 2007 roku wykonywał pracę górniczą, co spowodowało naruszenie prawa materialnego, a to art. 50 a powołanej ustawy przez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej wobec uznania, że wykazał wystarczający staż pracy górniczej. Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniósł, że Sąd Okręgowy, opierając się na dokumentach i zeznaniach odwołującego oraz powołanych przez niego świadków ustalił, że odwołujący, jako kierowca ciągnika transportował sprzęt, części zamienne na teren odkrywki, a następnie pracował wraz z brygadą remontową przy remoncie maszyn eksploatujących węgiel brunatny i czynił tak przez całą dniówkę za wyjątkiem czasu przejazdu. Pomimo różnych angażów, faktycznie wykonywał przez cały czas zatrudnienia w (...)tę samą pracę.

W ocenie apelującego, rozumowanie Sądu jest wewnętrznie sprzeczne. Zdaniem organu rentowego, bezsporne jest, że w okresie zatrudnienia w (...) ubezpieczony był zatrudniony w trzech różnych oddziałach, posiadał różne angaże, co podważa ustalenie o wykonywanej cały czas tej samej pracy będącej pracą górniczą. Czas transportu ludzi, części zamiennych i narzędzi wynoszący około godziny w trakcie dniówki nie może być uznany za pracę górniczą. Przejazdy w ciągu dniówki do warsztatu również nie były pracą górniczą i wykluczały wykonywanie pracy górniczej stale i w pełnym zakresie czasu pracy.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych. Podniósł, że twierdzenia organu rentowego zawarte w apelacji o wewnętrznie sprzecznym rozumowaniu Sądu jest pozbawione racji. Ubezpieczony posiadał różne „angaże”, podobnie jak większość pracowników (...), pomimo wykonywania takiej samej pracy. To właśnie było istotą weryfikacji stanowisk. Zatrudnienie w różnych oddziałach także nie wpływało na zmianę charakteru pracy. Zmiany organizacyjne w (...) dokonane w 1992 roku polegały na tym, że operatorzy ciągników, którzy dotychczas byli przypisani do konkretnych oddziałów ruchowych i wykonywali tam prace górnicze w rozumieniu ustawy, zostali przeniesieni do jednego oddziału RS-8, jako oddziału usługowego i następnie byli delegowani do pracy przy takich samych pracach jak dotychczas, na rzecz tychże oddziałów ruchowych. Zmienił się zatem ich status tylko organizacyjnie, a nie zmienił się charakter pracy. To wszystko było przedmiotem wyjaśnień w postępowaniu dowodowym w Sądzie I instancji.

Zdaniem pełnomocnika ubezpieczonego, zarzuty apelacji, że przejazdy w ciągu dniówki nie mogą być traktowane jako praca górnicza są całkowicie nietrafne. Stwierdził, że brygada konserwacyjno-remontowa wyposażona jest w różne narzędzia i sprzęt pomocniczy, w tym właśnie ciągnik, przy pomocy którego mogą wykonywać te prace. Przemieszczanie się po poszczególnych poziomach urabiania nadkładu i węgla wymaga różnych pojazdów, w tym ciągników specjalnie do tego przystosowanych.

Biorąc to pod uwagę, Komisja Weryfikacyjna uznała, że nazwa stanowiska pracy ubezpieczonego określona w umowie o pracę nie jest zgodna z faktycznym charakterem wykonywanej przez niego pracy lecz w rzeczywistości odpowiada charakterowi stanowiska **operatora sprzętu** pomocniczego i technologicznego na odkrywce wymienionej w pkt 22 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. (Dz. U. nr 2 z 1995r., poz. 8) w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Ponadto, przy pomocy ciągników wykonywanych jest wiele różnych czynności w procesie technologicznym obejmującym bieżącą eksploatację i konserwację urządzeń wydobywczych.

Sąd Apelacyjny zważył co, następuje.

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona.

Spór w sprawie dotyczył prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50 a powołanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do istoty sporu należało rozstrzygnięcie, czy w spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę górniczą na stanowisku, do którego ma zastosowanie przelicznik 1,2, a zatem pracy górniczej, o której stanowi art. 50 c ust. 1

pkt 4 w/w ustawy w obecnym brzmieniu. Dla wyjaśnienia tego zagadnienia, Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe. Ustalenia poczynione na tej podstawie są jednak błędne.

Skoro, w myśl powołanego przepisu, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego **przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych**, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych

w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, a ubezpieczony zatrudniony był w charakterze operatora maszyn rolniczych, operatora sprzętu rolniczego, to nie wykonywał pracy górniczej w jego rozumieniu. Wprawdzie zmiana określenia stanowiska pracy w drodze postępowania weryfikacyjnego, prowadzonego przez pracodawcę wskazuje na zajmowanie przez ubezpieczonego stanowiska kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego i pomocniczego na odkrywce, to jednak materiał dowody nie daje podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony zatrudniony był w tym charakterze przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zarówno ubezpieczony, jak i świadkowie zeznali, że ubezpieczony wykonywał pracę przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, ale także zajmował się dowozem pracowników do miejsca pracy w wyrobisku oraz dowozem materiałów i części, sprzętu do wulkanizacji, odciąganiem kolumn filtracyjnych, obsługą ciągnika, obsługą agregatów spawalniczych, butli z gazem, agregatów smarowniczych i agregatów do wymiany oleju. Pomagał także przy wykonywaniu prac remontowych zwałowarek.

Świadek T. zeznał, że ubezpieczony wykonywał prace pomocnicze dla potrzeb brygady remontowej.

Bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń prądotwórczych jest wymieniona w powołanym przepisie, ale materiał dowody nie daje podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony zajmował się tą pracą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu podkreślić należy, że zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca

z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej

w połowie wymiaru czasu pracy (art. 50 b), z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą

na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące

się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych

w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się

z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej, kwalifikujące określone zatrudnienie, jako pracę górniczą. Taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana.

Z brzmienia art. 50 c ust. 1 pkt 4 tej ustawy wynika, że w jego rozumieniu, pracą górniczą jest **wyłącznie** zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Potwierdza to również wykaz stanowisk, stanowiący załącznik nr 2 do rozporządzenia, wymieniający wśród stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, kierowcę - operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce i operatorów różnorodnych maszyn też na odkrywce. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniach wyroków: z dnia

28 kwietnia 2010r., I UK 337/09, niepublikowanym i z dnia 12 maja 2010r., I UK 30/10, niepublikowanym (zgodnie z którymi praca polegająca na przewozie pracowników na odkrywce w kopalni węgla brunatnego nie jest pracą górniczą), „ów kierowca - operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce z punktu 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia, tylko wtedy uzyska uznanie zatrudnienia za pracę górniczą, gdy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego pracował przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu

i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. Pogląd ten w pełni przystaje również do stanowiska operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, które według swoich twierdzeń miałby zajmować skarżący (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011r. I Uk 381/10. LEX nr 1043983).

Akceptując to stanowisko, stwierdzić należy, że chociaż ubezpieczony wykonywał pracę przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, to z pewnością nie była to jego wyłączna praca, a tego właśnie wymaga powołany przepis art. 50 c ustawy

o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczony był bowiem kierowcą ciągnika. Nie sposób zatem podzielić stanowiska wyrażonego przez Komisję Weryfikacyjną, która uznała,

że nazwa stanowiska pracy ubezpieczonego określona w umowie o pracę nie jest zgodna

z faktycznym charakterem wykonywanej przez niego pracy lecz w rzeczywistości odpowiada charakterowi stanowiska **operatora sprzętu** pomocniczego i technologicznego na odkrywce, wymienionego w pkt 22 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. skoro ubezpieczony nie był wyłącznie operatorem ale też kierowcą.

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym nie podziela stanowiska Sądu I instancji, że

w niniejszym stanie faktycznym ma zastosowanie art. 50 b ustawy emerytalno-rentowej, zgodnie z którym, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Nie sposób zatem przyjąć, że ubezpieczony spełnił warunki uzasadniające przyznanie prawa do emerytury górniczej na podstawie powołanych przepisów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu

I instancji za nieprawidłowe, a apelację za zasadną i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

/-/ SSA E. Piotrowska/-/ SSA M. Małek - Bujak/-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR